

Sygn. akt I ACa 854/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SSA Dariusz Rystał
Protokolant:	sekretarz sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

z powództwa R. P., P. M. i J. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 września 2013 r., sygn. akt I C 1166/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I,II,III,IV,V,VII,VIII w ten sposób, że:

1. zasądza na rzecz powoda R. P. od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. kwotę 47.704,85 (czterdzieści siedem tysięcy siedemset cztery 85/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r.;

2. zasądza na rzecz powoda P. M. od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012 r.;

3. zasądza na rzecz powódki J. D. od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. kwotę 70.223 (siedemdziesiąt tysięcy dwieście dwadzieścia trzy) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r.;

4. oddala powództwo w pozostałej części;

5. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz: R. P. 3.125,01 (trzy tysiące sto dwadzieścia pięć 01/100) złotych, J. D. 6.861,62 (sześć tysięcy osiemset sześćdziesiąt jeden 62/100)

złotych oraz P. M. 6.868,71 (sześć tysięcy osiemset sześćdziesiąt osiem 71/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od powoda R. P. na rzecz pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. 3.550 (trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza na rzecz powódki J. D. od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. 471,56 (czteryście siedemdziesiąt jeden 56/100) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

V. zasądza na rzecz powoda P. M. od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. 48,45 (czterdzieści osiem 45/100) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E.Skotarczak SSA A.Sołyka SSA D.Rystał

Sygn. akt I ACa 854/13

UZASADNIENIE

Powodowie J. D., R. P. i P. M. w pozwie z 26 października 2012 roku, wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz: powódki J. D. kwot: 30.000 złotych tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego z art. 446 § 4 k.c., 7.000 złotych tytułem renty z art. 446 § 2 k.c., skapitalizowanej za okres od grudnia 2009 roku, do października 2012 roku, 223 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym wraz z każdorazowo naliczanymi ustawowymi odsetkami (od wszystkich wyżej wymienionych kwot) liczonymi do 16 czerwca 2012 roku, do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki J. D. na przyszłość renty z art. 446 § 2 k.c. w kwocie 200 złotych miesięcznie, płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca, poczynając od listopada 2012 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatnościach; powoda R. P. kwoty 35.000 złotych tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego z art. 446 § 4 k.c., 6.794,15 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, 400 złotych tytułem zwrotu kosztów tanatotoalety, kosmetyki i zabezpieczenia zmarłej do pogrzebu, 164,70 złotych tytułem zwrotu kosztów parkingu policyjnego, 346 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym wraz z każdorazowo naliczanymi ustawowymi odsetkami od wyżej wymienionych kwot, liczonymi od 16 czerwca 2012 roku; powoda P. M. kwoty 20.000 złotych tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego z art. 446 § 4 k.c., 7.000 złotych tytułem renty z art. 446 § 2 k.c. kapitalizowanej za okres od grudnia 2009 roku do października 2012 roku, 1.000 złotych tytułem zwrotu kosztów łączuszka wraz z każdorazowo naliczanymi ustawowymi odsetkami od wyżej wymienionych kwot, liczonymi od 5 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie na przyszłość renty z art. 446 § 2 k.c. w kwocie 200 złotych miesięcznie płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca, poczynając od listopada 2012 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności.

W uzasadnieniu pozwu, powodowie wskazali, że 10 listopada 2009 roku, w wypadku drogowym śmierć poniosła I. M., będąca córką powódki J. D., konkubina powoda R. P. i matką powoda P. M.. Zdarzenie nastąpiło z winy kierowcy pojazdu posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych u pozwanego. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myśliborzu, z 5 kwietnia 2011 roku, kierujący samochodem J. M., został uznany za sprawcę wypadku. W związku ze zdarzeniem powodowie wystąpili do pozwanego z żądaniem wypłaty stosownego, określonego zadośćuczynienia, odszkodowania oraz przyznania renty dla J. D. i P. M..

Pozwana (...) S.A. w Ł., w odpowiedzi na pozew z 27 grudnia 2012 roku (k.109 i n.), wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od każdego z powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana oświadczyła, że po przyjęciu zgłoszenia o zdarzeniu wywołującym jej odpowiedzialność cywilną dokonała szeregu czynności sprawdzających ustalając, że domniemany sprawca J. M. kwestionuje swoją odpowiedzialność, co czyniło okoliczności zdarzenia w tym czasie, obiektywnie niepotwierdzonymi i skutkowało wstrzymaniem realizacji dalszych czynności likwidacyjnych, do czasu zakończenia postępowania karnego. Po zakończeniu postępowania karnego, pozwana podjęła postępowanie likwidacyjne, wypłacając powodom: R. P. 4.240 złotych tytułem zwrotu połowy kosztów nagrobka i pogrzebu oraz 10.000 złotych zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.; P. M. 875 złotych tytułem zwrotu kosztów odzieży żałobnej, i po 30.000 złotych z tytułu odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.) i zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.); J. D. 2.150 złotych tytułem połowy kosztów nagrobka, 10.000 złotych tytułem odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.) i 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.). Pozwana wskazywała, że R. P. prowadził odrębną działalność gospodarczą w stosunku do swojej konkubiny i nie łączyła go z nią wspólność majątkowa – mieli odrębny majątek i zobowiązania. Nie posiadali również wspólnych dzieci, które powód po śmierci konkubiny miałby utrzymywać. Powód nie przedstawił dowodów wskazujących na zmniejszenie swoich dochodów, w związku ze śmiercią konkubiny. Odnosząc się do żądania renty, pozwana wskazała, że prawo do niej odpowiada w tym przypadku uprawnieniu do alimentacji. Powódka posiada rentę, jako stałe źródło dochodu i może żądać alimentacji od pozostałego potomstwa, co czyni jej żądanie bezpodstawnym. Analogiczna sytuacja zachodzi w przypadku powoda P. M., który pobiera rentę z ZUS z tą różnicą, że obowiązany do jego alimentacji jest biologiczny ojciec. Pozwana poddała w wątpliwość szkodę w wysokości 1.000 złotych związaną z zaginięciem złotego łańcuszka wskazując, że samo twierdzenie powodów nie jest wystarczających dowodem.

Wyrokiem z dnia 23 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powoda R. P. kwotę 82.704,85 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r., w punkcie II. zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powoda P. M. kwotę 78.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012 r., w punkcie IV zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powódki J. D. kwotę 77.223 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r., w punkcie IV zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powódki J. D. rentę w kwocie 200 złotych miesięcznie płatną do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od listopada 2012 r., z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności., w punkcie V. zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powoda P. M. rentę do chwili ukończenia przez niego 25 roku życia, w kwocie 200 złotych miesięcznie płatną do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od listopada 2012 r., z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności; w pozostałej części powództwo oddalił oraz zasądził od (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz R. P. kwotę 8.118 złotych tytułem opłaty od pozwu a na rzecz P. M. 4.020 złotych tytułem opłaty od pozwu. Nadto w punkcie VIII. wyroku zasądził od (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz każdego z powodów po 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

I. M. i R. P. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, w którym prócz nich, pozostawała S. P. - matka R. P., syn I. M. – P. M. i syn R. P. - K. P.. Związek I. M. i R. P. był zgodny i polegał na wzajemnym zaufaniu. Relacje pozostałych członków rodziny były serdeczne, w szczególności stosunek P. M. wobec R. P. był odpowiedni dla tego, jaki istnieje między ojcem, a synem. P. M. traktował K. P. jak brata i tak też sam był przez niego traktowany.

S. P. wraz z I. M. prowadziły sklep z używaną odzieżą, w którym I. M. świadczyła usługi krawieckie. Przychód, jaki S. P. ujawniła w 2010 roku, wynosił 26.684 złotych. Jednocześnie I. M. nadzorowała produkcję w przedsiębiorstwie (...) i prowadziła osobną własną działalność gospodarczą. Znajomość języka angielskiego umożliwiała I. M. reprezentowanie w sprawach handlowych przedsiębiorstwa swojego konkubenta. Współpraca konkubiny była dla R. P. szczególnie cenna, gdyż pozwalała oprzeć się na pomocy zaufanej osoby i ograniczyć koszty związane z zatrudnieniem wykwalifikowanego pracownika.

Ustalił Sąd Okręgowy, że w roku podatkowym 2008, przychód I. M., z działalności prowadzonej na własne nazwisko, wynosił 34.885 złotych. Łączny przychód osiągał wysokość 257.168,66 złotych, koszt jego uzyskania to 234.474,70

złotych, a dochód to 22.693,96 złotych. W roku podatkowym 2009, R. P. ujawnił dochód w wysokości 22.693,96 złotych przy przychodzie 257.168,66 złotych i koszcie jego uzyskania 234.474,70 złotych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z 10 czerwca 2003 roku, zasądził od A. M. na rzecz I. M., kwotę 250 złotych miesięcznie płatną do 15-ego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami, w razie zwłoki w płatności każdej raty, poczynając od 1 czerwca 2003 roku.

W dniu 24 października 2008 roku, I. M. i R. P. zawarli umowę kredytu mieszkaniowego, w ramach której do ich dyspozycji zostało postawionych 185.000 złotych. Data spłaty kredytu została oznaczona na dzień 15 listopada 2023 roku.

Sąd podał, że dochody uzyskiwane z działalności gospodarczej przez I. M., pozwalały jej nie tylko partycypować w utrzymaniu domu i spłacie kredytów, lecz również starczały na pomoc matce J. D., której dochód stanowiła jedynie renta w granicach 1.200 złotych. Pomoc córki miała nie tylko znaczenie materialne, w postaci pieniędzy, czy wykonywanej pracy, lecz również psychiczne, budując poczucie bezpieczeństwa.

Ustalił Sąd, że w dniu 10 listopada 2009 roku, na drodze nr (...), koło miejscowości K., doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć poniosła I. M.. Zdarzenie to było następstwem naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przez J. M., który doprowadził do czołowo – skośnego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku samochodem marki V. (...), o nr rej. (...), prowadzonym przez I. M.. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w Ł.. W dniu 5 kwietnia 2011 roku, J. M. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Myśliborzu, za winnego spowodowania wypadku samochodowego, w którym śmierć poniosła I. M..

Wedle ustaleń Sądu Okręgowego w związku z wypadkiem, zaginął złoty łańcuszek I. M., którego wartość wynosiła 1.000 złotych. Bransoletkę w kształcie łańcuszka I. M. nosiła zawsze. Po wypadku na jego miejscu bransoletki nie znaleziono.

Sąd ustalił też, że koszt pogrzebu wyniósł 6.794,15 złotych, przy wysokości zasiłku pogrzebowego 6.162,96 złotych. Tanatotoaleta, kosmetyka i zabezpieczenie zmarłej do pogrzebu kosztowała 400 złotych. Koszt przechowania wraku samochodu marki V. wyniósł 164,70 złotych. Postępowanie w sprawie utraty złotego łańcuszka o szacunkowej wartości 1.000 złotych zostało umorzono przez Policję, w związku z brakiem danych, dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego, w zakresie zaginięcia łańcuszka. Koszty pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym wyniosły łącznie 569 złotych.

Na podstawie decyzji, z 12 czerwca 2012 roku, (...) przyznała J. D. kwotę 32.150 złotych, na którą składały się: kwota 2.150 złotych, tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 1 k.c. odpowiadająca połowie kosztów nagrobka, 10.000 złotych, tytułem odszkodowania, na podstawie art. 446 § 3 k.c., 20.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Na podstawie decyzji, z 13 czerwca 2012 roku, (...) przyznała R. P. kwotę 14.240 złotych, na którą składały się: kwota 4.240 złotych, tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 1 k.c., odpowiadającego połowie kosztów nagrobka oraz kosztów pogrzebu według oświadczenia i kwota 10.000 złotych, na podstawie art. 446 § 4 k.c., tytułem zadośćuczynienia. Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe wyjaśniło, że nie uznało roszczenia, zgłoszonego na podstawie art. 446 § 3 k.c., które w jego opinii nie znajduje uzasadnienia. Każde z konkubentów prowadziło własną działalność gospodarczą, posiadało odrębny majątek i zobowiązania finansowe. Konkubenci nie posiadali również wspólnych dzieci, które po zgonie poszkodowanej pozostałyby na utrzymaniu R. P..

(...) przyznała P. M. kwotę 60.875 złotych, na którą składały się: kwota 875 złotych, tytułem odszkodowania za odzież żałobną na podstawie art. 446 § 1 k.c., 30.000 złotych, tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz 30.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.

W dniu 15 czerwca 2012 r., (...) S.A. dokonała wypłaty 20.000 złotych, z 32.150 złotych przyznanych w drodze decyzji na rzecz powódki i w tym samym dniu kwoty 14.240 złotych na rzecz powoda R. P.. P. M. otrzymał przyznane mu przez (...) S.A. świadczenie 4 kwietnia 2012 roku.

J. D. w roku podatkowym 2011, uzyskała dochód w wysokości 16.564,54 złotych. P. M. od 10 listopada 2009 roku, do 28 lutego 2010 roku, otrzymywał rentę rodzinną w wysokości 823,13 złotych brutto, od 1 marca 2010 roku do 28 lutego 2011 roku – 861,16 złotych brutto, od 1 marca 2011 roku do 28 lutego 2012 roku 887,89 złotych brutto i od 1 marca 2012 roku - 985,89 złotych brutto. P. M., w dniu 24 listopada 2012 roku, był studentem pierwszego roku Wydziału (...) Uniwersytetu (...) w S., na kierunku Logistyka. Czas trwania nauki wynosi trzy lata.

Na wniosek z 21 stycznia 2010 roku, R. P. uzyskał kredyt na okres od 25 stycznia 2010 roku, do 20 stycznia 2012 roku, w wysokości 20.000 złotych z przeznaczeniem na zakup samochodu dostawczego. Kredyt został spłacony w terminie.

W związku ze śmiercią matki P. M. opuścił dom R. P. i zamieszkał ze swoim biologicznym ojcem. Sytuacja ta stała się źródłem silnego napięcia emocjonalnego, zarówno po stronie P. M., jak i jego pozostałych dotychczasowych domowników. Pogorszeniu uległa sytuacja materialna P. M., który utracił wsparcie finansowe matki, w momencie gdy jest ono szczególnie potrzebne, z uwagi na wkraczanie w dorosłe życie i konieczność podejmowania decyzji kształtujących przyszłość. Z kolei R. P., do dnia dzisiejszego nie potrafi ułożyć sobie życia osobistego, odczuwając brak I. M.. Sytuacja ta ma również wpływ na sposób prowadzenia domu i przedsiębiorstwa, gdzie brakuje mu pomocy zmarłej konkubiny, co przekłada się na trudności organizacyjne i zwiększone wydatki. Matka I. M. - J. D., w związku ze śmiercią córki utraciła dotychczas świadczoną przez nią pomoc. Sytuacja ta wywołała u niej poczucie lęku i głębokiego żalu.

W oparciu o powyższe ustalenia uznał Sąd powództwo niemal w całości za uzasadnione. Wyjątek stanowiło żądanie zasądzenia renty dla powoda P. M., bez wskazania terminu końcowego istnienia obowiązku wypłaty tego świadczenia. Wyjaśnił Sąd, że istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła zasadności zgłoszonych roszczeń. Część z nich pozwana kwestionowała co do zasady, inne co do ich wysokości. Po uprawomocnieniu się wyroku karnego w stosunku do sprawcy wypadku J. M., pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności w stosunku do powodów z tytułu odpowiedzialności cywilnej, za następstwa zdarzenia drogowego, w którym śmierć poniosła I. M.. Podał Sąd, że strony nie przedstawiły dowodu na okoliczność zaprzestania pobierania przez I. M. alimentów, jakie zostały na jej rzecz zasądzone postanowieniem z 10 czerwca 2003 roku oraz zaświadczeń uczelni, ZUS i Burmistrza B., jako organu rejestrowego. Wskazane dowody wykazują w sposób jednoznaczny fakt podjęcia studiów przez powoda P. M., wypłaty mu zasiłku z ZUS i prowadzenia działalności gospodarczej przez S. P. w branży tekstylnej, w dniu 30 września 2009 roku.

Sąd, jako wiarygodne, ocenił dowody z zeznań świadków oraz wyjaśnień powodów. Ocena taka została oparta na fakcie, że ich treść jest logiczna i spójna oraz koresponduje ze sobą i pozostałymi dowodami, w tym dowodami z dokumentów. Dowody osobowe pozwoliły Sądowi na dokonanie ustaleń, co do negatywnych skutków, jakie śmierć I. M. wywołała w życiu powodów, nie tylko w wymiarze materialnym, lecz również emocjonalnym, przekładającym się na skalę doznanych cierpień. Sąd zaznaczył przy tym, że dowody te, a w szczególności wyjaśnienia powodów charakteryzuje powściągliwość i umiar. Sąd nie dostrzegł tendencji do przejaskrawiania.

Przypomniał Sąd, że zgodnie z art. 446 § 1 k.c., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Odpowiedzialność cywilną ponosi sprawca wypadku J. M., a w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców ponosi pozwana, jako zakład ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wysokości i rodzajów poniesionych wydatków związanych z pochówkiem. Pozwany zakład ubezpieczeń w związku z pogrzebem wypłacił łącznie kwotę 7.265 złotych. Były to wydatki na nagrobek w wysokości 4.300 złotych, poniesione po połowie przez J. D. i R. P., koszty stypy i odzieży wypłacone P. M..

R. P. zgłosił żądanie zapłaty dodatkowo 7.194,15 złotych, jako wydatków związanych z pogrzebem. Zauważyć należy, że wydatki refundowane przez ZUS w formie zasiłku pogrzebowego nie wystarczyły nawet na pokrycie typowych wysoce umiarkowanych wydatków związanych z pogrzebem; konieczne było dopłacenie 631,19 złotych. W ocenie Sądu zasiłek w żadnym stopniu nie wsparł powodów w zakresie organizacji zwyczajowego przyjęcia dla żałobników, czy też toalety pośmiertnej, która jak wskazuje doświadczenie życiowe, w przypadku ofiar wypadków samochodowych może być szczególnie potrzebna. Nie ma zatem podstaw do kwestionowania tego typu wydatków przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu jest oczywistym, że w tego typu okolicznościach powodowie chcieli i mieli do tego prawo, podjąć wszelkie działania, które uroczystości pogrzebowej nadadzą podniosły i godny charakter. Nie da się z tym pogodzić oszczędności na tanatotoalecie oraz kosmetyce pośmiertnej, jak również rezygnacji ze zwyczajowej stypy. W tej sytuacji Sąd uznał żądanie R. P. i J. D., zapłaty dodatkowo 6.794,15 złotych za mieszczące się w granicach zwyczajowych wydatków związanych z pochówkiem, a jako takie za całkowicie uzasadnione. Zdaniem Sądu w zaistniałej sytuacji, uzasadnione byłoby nawet przyjęcie, wydatków nadzwyczajnych, jako mieszczących się w kategoriach adekwatnych, biorąc pod uwagę okoliczności śmierci I. M., która nie była ani osobą schorowaną, ani starszą. Jej śmierć była zdarzeniem nagłym i zupełnie niespodziewanym, a nastąpiła z winy osoby ubezpieczonej u pozwanego. Powodowie zatem, jako osoby jej najbliższe mogli urządzić ceremonię pogrzebową znacznie przekraczającą swoim rozmachem ceremonie zwyczajowe. Pozwany natomiast wedle Sądu obowiązany jest wszystkie te wydatki powodom refundować.

Przypomniał Sąd, że zgodnie z art. 446 § 2 k.c., osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody, renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Zgodnie z art. 128 k.r.o., obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych - obciąża bliższych stopniem przed dalszymi (Art. 129 § 1 k.r.o.). Krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym (Art. 129 § 2 k.r.o.). Rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania (Art. 133 § 1 k.r.o.). Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (Art. 133 § 2 k.r.o.). Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się (Art. 133 § 3 k.r.o.).

Uznał Sąd, że I. M. była zobowiązana do alimentacji swojego syna P. M.. Nadto, dobrowolnie i systematycznie dostarczała środków utrzymania dla swojej matki J. D.. P. M. nie posiada majątku, z którego dochody wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Tym samym środki przekazywane przez zmarłą matkę były dla niego niezbędne do zaspokojenia swoich uzasadnionych potrzeb; jej śmierć pozbawiła go źródła utrzymania. Zauważył przy tym Sąd, że w przypadku powoda P. M. nie zachodzą przesłanki wyłączenia obowiązku alimentacyjnego. Przekroczył on wprawdzie wiek osiemnastu lat, jednak w toku postępowania wykazany zostało, że dokłada on starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się. Nie ma podstaw do twierdzeń, że utrzymanie syna byłoby połączone dla I. M. z nadmiernym uszczerbkiem jej własnych środków. Aktualnie P. M. pozostaje na utrzymaniu swego biologicznego ojca, z którym nie mieszkał od wczesnego dzieciństwa. Do śmierci matki powód uzyskiwał do ojca świadczenie alimentacyjne, egzekwowane przez komornika sądowego. Aktualnie egzekucja komornicza nie jest prowadzona. Aktualna sytuacja społeczno-gospodarcza sprawia, że proces edukacyjny młodzieży jest znacznie dłuższy, niż było to jeszcze lat temu kilkanaście. Uwzględniając tą okoliczność należy uznać, że w pełni uzasadnionym i

nie odbiegającym od standardów jest kontynuowanie nauki do 25 roku życia, co wiąże się z wydatkami ponoszonymi w znacznej części przez rodziców. Biorąc pod uwagę istniejące realia, większość młodych ludzi odpowiadających wiekiem powodowi, pozostaje cały czas na utrzymaniu rodziców lub z tej pomocy rodziców korzysta. Sytuacja na rynku pracy, a przede wszystkim jej brak powoduje, że bez pomocy rodziców młodzi ludzie, z małymi wyjątkami, nie są w stanie samodzielnie utrzymać się. Gdyby matka Powoda P. M. nie zginęła w wypadku, na pewno kontynuowałaby wobec niego pomoc finansową, ewentualnie pomogłaby mu w uruchomieniu własnej działalności i świadczyła pomoc finansową do czasu, aż zupełnie się usamodzielni. Prowadząc własną działalność gospodarczą matka mogłaby zatrudnić syna u siebie i pomagać mu w taki sposób. Powód mógłby pracować w firmie swojej matki jako osoba współpracująca. Tę szansę powód P. M. utracił wraz ze śmiercią matki.

Sąd Okręgowy zauważył również, że I. M. świadczyła w sposób systematyczny pomoc swojej matce, J. D.. Pomoc ta polegała na przekazywaniu środków pieniężnych oraz wsparciu w sprawach związanych zarówno codziennymi obowiązkami, jak również załatwianiu formalności występujących przy korzystaniu z opieki medycznej, w tym sanatoryjnej. Ponadto, jako krawcowa, zmarła I. M. świadczyła powódce J. D. pomoc w nabyciu odzieży. Zmarła szyla powódce odzież. Podał Sąd, że pomoc w tym zakresie, jak również w zakresie bezpośrednich świadczeń pieniężnych była doraźna, niemniej jednak, nie pozostawała bez wpływu na sytuację powódki. Sąd zauważa, że jak wynika z zeznań słuchanych w sprawie świadków pomoc finansowa nie była znaczna, bo i powódka takiej nie wymagała, posiadając świadczenie rentowe, lecz była systematyczna i konkretna, przejawiająca się w zakupie lekarstw, czy bezpośrednim przekazywaniu określonych kwot. Sąd zauważył również, że jak wyżej zostało wskazane świadkowie, a przede wszystkim powodowie przedstawiali okoliczności dotyczące niniejszej sprawy w sposób powściągliwy i wyważony. Również opis sposobu pomocy dla matki ze strony zmarłej I. M. obrazuje typowe zachowania troskliwej córki, mieszczące się w ramach jej możliwości finansowych i potrzeb rodzica. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powódka J. D. będzie potrzebowała pomocy już do końca swojego życia. Nic nie wskazuje na to, aby jej świadczenie rentowe miało w jakikolwiek sposób wzrosnąć ewentualnie, jak sugeruje pozwana, inne dzieci powódki miałyby przejąć obowiązek związany z pomocą dla matki w takim zakresie, jak czyniła to I. M.. W ocenie Sądu ważnym jest, aby odróżnić teoretyczne możliwości od istniejącego stanu faktycznego. Pomoc I. M. dla powódki miała realny wymierny charakter, czego nie można powiedzieć o rozwiązaniach sugerowanych przez pozwaną. Druga córka znacznie gorzej sytuowana finansowo, od I. M., co wynika z zeznań świadków i wyjaśnień powódki, świadczy pomoc powódce w inny sposób. Odwiedza ją, dotuje sporadycznie obiady. Tym samym, śmierć I. M. miała wymierny wpływ na sytuację materialną powódki, która według jej oceny odpowiada swą wartością kwocie 200 złotych miesięcznie. Analogicznie uszczerbek w wydatkach na swoje utrzymanie oszacował powód P. M..

Wskazał Sąd, że zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o., zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Takie same kryteria przewiduje art. 446 § 2 k.c., na podstawie którego Sąd orzekał w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu kwota 200 złotych żądanej renty jest odpowiednia, zarówno w przypadku potrzeb P. M., jak i J. D. i z pewnością mieściła się w ramach możliwości I. M.. Z uwagi na powyższe, Sąd w punktach IV i V sentencji wyroku zasądził na rzecz powodów odpowiednio J. D. i P. M. kwoty po 200 złotych tytułem renty, poczynając od listopada 2012 roku, to jest miesiąca następnego po tym, w którym wniesiony został pozew.

Jako uzasadnione Sąd ocenił żądanie J. D. i P. M. zapłaty skapitalizowanego za okres od grudnia 2009 roku do października 2012 roku świadczenia rentowego. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że świadczenie to znajduje uzasadnienie w treści normy wyżej wskazanego art. 446 § 2 k.c., ponieważ od tego czasu przestały być systematycznie zaspokajane przez I. M. potrzeby wskazanych powodów.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pozwany zapłacił tytułem odszkodowania, o jakim mowa we wskazanym przepisie łącznie kwotę 40.000 złotych, z czego 30.000 złotych dla P. M. i 10.000 złotych dla J. D..

W ocenie Sądu, wypłacone odszkodowanie jest nieodpowiednie do szkody, jaką ponieśli powodowie. Taką ocenę Sąd opiera głównie na treści dowodów z zeznań świadków, korespondujących z wyjaśnieniami powodów. Na tej podstawie Sąd ustalił, że rola, jaką pełniła zmarła I. M. polegała na byciu swego rodzaju „zwornikiem” rodziny, łączącym działalność gospodarczą prowadzoną przez jej członków, z obowiązkami domowymi matki i partnerki życiowej powoda R. P.. Jej brak przekłada się wprost na problemy z wykonaniem podstawowych obowiązków domowych, a co z uwagi na konsekwencje finansowe istotniejsze, z prowadzeniem działalności gospodarczej. W tym kontekście nietrafiona pozostaje argumentacja pozwanej o tym, że I. M. prowadziła zupełnie oddzielną działalność i nie pozostawała we wspólnocie majątkowej z powodem R. P., a nadto nie posiadają oni wspólnych dzieci, których utrzymanie obecnie obciąża powoda.

Wyjaśnił Sąd, że powód wraz z I. M., wspólnie prowadzili działalność gospodarczą, a jej rola niewątpliwie była istotna. Powód nie tylko mógł liczyć na zaangażowanie oddanej i lojalnej wobec niego osoby, lecz również korzystał z jej kompetencji, w szczególności wynikających ze znajomości języka angielskiego, jak również doświadczenia w prowadzeniu negocjacji z zagranicznymi kontrahentami przedsiębiorstwa. Nagła i niespodziewana utrata takiego współpracownika, w sposób oczywisty wpływa na funkcjonowanie przedsiębiorstwa, w szczególności działającego na niewielką skalę. Sąd wskazał również na brak wnikliwości w ocenie skali ekonomicznych więzi I. M. z R. P., ujawniający się w pominięciu faktu zaciągania wspólnych zobowiązań, w związku z inwestycjami budowlanymi. Uwadze pozwanej umknął również fakt, że aktualnie, to powód zmuszony jest samodzielnie spłacać zobowiązania, zaciągnięte jeszcze za życia swojej konkubiny oraz zaciągać kolejne, czego potrzeba nie była by oczywista w przypadku, gdy konkubina jeszcze by żyła. Nie można również pominąć tych wszystkich kosztów, które powód musi ponosić w związku z faktem, utraty swojej partnerki, a które są związane z korzystaniem z pracy innych osób, w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie oraz pomocy domowej. Wreszcie w ocenie Sądu nie bez znaczenia pozostaje fakt, że nawet jeśli powód świadczy pracę własną w zastępstwie zmarłej I., praca ta jest również wymierna. W czasie świadczenia tej pracy, nie może wykonywać innej, przynoszącej dodatkowy dochód w pieniądzu, albo chociażby odpocząć.

Sąd Okręgowy uznał, że trudno uznać za uzasadnioną wysokość odszkodowania przyznaną J. D. i P. M. w kwotach odpowiednio po 10.000 złotych i 30.000 złotych. J. D. nie może już korzystać i nigdy nie będzie mogła, jak dotychczas z pomocy córki, przy załatwianiu swoich spraw. Zdana w tym zakresie jest na pracę osób trzecich. Upływ lat, a w związku z nim coraz bardziej zaawansowany wiek powódki sprawiać będzie, że potrzeby w tym zakresie jedynie rosną. Konieczność zwracania się do obcych osób wiąże się z wydatkami, które przekładają się wprost na szkodę. Coraz częściej powódka będzie zmuszona korzystać z pomocy innych osób przy cięższych pracach domowych, a z czasem również przy czynnościach codziennych, jak pranie sprzątanie, gotowanie. Potrzeby P. M. w najbliższych latach również są znaczne, a to w związku z koniecznością nauki zawodu, co winno mu dać podstawę do funkcjonowania w dorosłym życiu. Śmierć matki w szczególności, gdy relacje z ojcem nie opierały się na ścisłych więzach, utrwalonych zamieszkiwaniem we wspólnym gospodarstwie domowym powoduje, że powód stracił możliwość swobodnego wyboru sposobu kształtowania swojej drogi życiowej poprzez wybór chociażby kierunku edukacji. Ograniczenia te mają charakter czysto ekonomiczny, gdyż jak wskazuje zgromadzony materiał dowodowy P. M. podjął studia, co oznacza, że w ramach swoich możliwości stara się wykorzystywać istniejące szanse rozwoju osobistego, co byłoby znacznie łatwiejsze, gdyby nie utracił matki, lożącej na jego utrzymanie i edukację. Środki jakie I. M. zapewniała swojemu synowi, w związku z jej śmiercią, są dla powoda stracone, co jest równoznaczne dla niego ze szkodą znacznie przekraczającą wypłaconą mu kwotę 30.000 złotych.

Zgodnie z art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W ocenie Sądu charakter sprawy nie pozwala na ściśle udowodnienie wysokości żądania związanego z odszkodowaniem na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sytuacja ta jest szczególnie widoczna w przypadku J. D. oraz P. M. w przypadku, których strata dotyczy wartości świadczeń ze strony zmarłej I. M., których dokonywała by ona na rzecz tych powodów w czasie od wypadku do chwili obecnej oraz w możliwej do przewidzenia najbliższej przyszłości, a co ma bezpośredni wpływ na możliwości i perspektywy życiowe powodów. W tej sytuacji na podstawie oceny

wszystkich okoliczności sprawy Sąd stwierdził zasadność dochodzonego przez powodów dodatkowego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w łącznej wysokości 85.000 złotych z czego dla P. M. 20.000 złotych, a dla J. D. 30.000 złotych ponad już przyznane kwoty z tego tytułu oraz dla R. P. 35.000 złotych. Powodowie na takie kwoty wycenili brak pomocy ze strony zmarłej w ich codziennym życiu.

Zauważył Sąd, że pozwana poza stwierdzeniem, że kwoty te są zbyt wygórowane nie zgłosiła żadnych konkretnych argumentów przeciwko wysokości tych kwot. Nie zaprzeczyła też skutecznie, że zmarła I. M. nie pracowała w wymiarze wskazywanym przez powodów w pozwie. Powodowie zaś, za pomocą konkretnych dowodów, obronili swoje twierdzenia o zaangażowaniu zmarłej zarówno w pracę zawodową, jak i w prace domowe.

Odnosząc się do zadośćuczynienia, podał Sąd, że zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Utrata matki dla nastolatka jest bez wątpienia zdarzeniem traumatycznym, o daleko idących konsekwencjach w dorosłym życiu. Zauważył również Sąd, że śmierć I. M. skutkowałą zmianą dotychczasowego środowiska rodzinnego P. M. i przeprowadzką do domu biologicznego ojca, z którym nie mieszkał od wielu lat, a wskutek tego, zerwaniem dotychczasowych bliskich relacji z R. P. i jego synem. Śmierć matki pozbawiła P. M. obecności w jego życiu jednej z najważniejszych osób, a biorąc pod uwagę rozkład pożycia małżeńskiego jego rodziców, to można rzec - najważniejszej. Z tej przyczyny żądanie zapłaty dodatkowo 30.000 złotych przez pozwaną na jego rzecz, jest umiarkowane. Podobnie Sąd ocenia żądanie zapłaty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia dla J. D., która w podeszłym wieku straciła córkę dającą jej wsparcie nie tylko materialne, lecz również psychiczne. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, że R. P. łączył z I. M. silny związek nie tylko ekonomiczny, na co Sąd wskazał wyżej, lecz również emocjonalny. Efektem tego jest aktualny stan psychiczny powoda, który mimo upływ czasu nie potrafi na nowo zorganizować sobie życie po stracie konkubiny, z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe oraz działalność gospodarczą oraz wychowywał dzieci. Z faktu wspólnie zaciąganych zobowiązań kredytowych Sąd wnosi, że powód oraz I. M. widzieli przed sobą wspólną przyszłość, chcieli razem spędzić życie; możliwość ta została im w nagły sposób odebrana, wyrządzając istotną krzywdę R. P.. Z uwagi na to Sąd uznał, że żądanie zapłaty kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. ponad dotychczas już wypłaconą kwotę 10.000 złotych, jest w pełni uzasadnione.

Reasumując tę część rozważań Sąd stwierdził, że nic nie jest w stanie wyrównać straty bliskiej osoby. Jednakże przyznanie powodom określonych, wskazanych przez nich w pozwie kwot, będzie stanowiło rekompensatę materialną doznanej przez nich krzywdy. Zdaniem Sądu kwoty żądane przez powodów nie były wygórowane, w związku z tym nie zachodzi obawa nadmiernego wzbogacenia powodów. Obiektywnie, zdaniem Sądu, kwoty te w sposób oczekiwany przez powodów wyrównają chociaż w części ich negatywne doznania.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c., w zw. z 435 § 1 k.c., za szkodę na mieniu wyrządzoną przez samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego w związku z jego ruchem na zasadzie ryzyka odpowiedzialność cywilną ponosi posiadacz tego pojazdu, a w konsekwencji umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – zakład ubezpieczeń. Sąd wskazał, że powód R. P. wykazał fakt poniesienia kosztów związanych z przechowaniem samochodu na parkingu policyjnym, który wyniósł 164,70 złotych. W ocenie Sądu pozwana w sposób niezasadny podważa celowość tego wydatku, jako związanego z wypadkiem. Z tych samych przyczyn, jako całkowicie bezzasadne Sąd, uznaje kwestionowanie kosztów związanych z wynagrodzeniem zawodowego pełnomocnika reprezentującego powodów w postępowaniu likwidacyjnym. Przeciwnie, z uwagi na wielość osób poszkodowanych, występowanie wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń jednego pełnomocnika było celowe i ułatwiało sytuację nie tylko dotkniętym tragicznym zdarzeniem powodów, lecz również samego pozwanego. Zauważył również Sąd, że wynagrodzenie pełnomocnika jest zdecydowanie umiarkowane.

Sąd Okręgowy uznał, że nie ma przeszkód do zasądzenia dochodzonej z tytułu utraty złotego łańcuszka kwoty 1.000 zł. Zauważyć również należy, że dowód z wyjaśnień stron, choć przeprowadzany posiłkowo, podlega tak samo jak inne, swobodnej ocenie sądu i jeżeli brak jest podstaw do uznania, że jego treść nie jest prawdziwa sąd może czynić w oparciu o niego tak samo ustalenia faktyczne, jak w oparciu o dowody z dokumentów.

Zarówno koszt parkingu, poniesiony przez R. P., jak i koszt pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym, jakie ponieśli powodowie R. P. (346 złotych) i J. D. (223 złotych), a nadto wartość utraconego łańcuszka są szkodami, o jakich stanowi norma przepisów art. 436 § 1 k.c. w zw. z 435 § 1 k.c. i podlegają zwrotowi w ramach odszkodowania, dochodzącym ich powodom.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 481 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Jest faktem bezspornym, że w dniu 15 czerwca 2012 roku, (...) S.A. dokonała wpłaty 20.000 złotych z 32.150 złotych, przyznanych w drodze decyzji na rzecz powódki i w tym samym dniu kwoty 14.240 złotych, na rzecz powoda R. P.. P. M. otrzymał przyznane mu przez (...) S.A. świadczenie w dniu 4 kwietnia 2012 roku. Z uwagi na powyższe uznał Sąd, że właściwie oceniając wysokość należnych powodom świadczeń, pozwana winna w tych samych dniach wypłacić im całe należne świadczenie. Z tej przyczyny od dnia kolejnego, w stosunku do wyżej wskazanych dat płatności pozwana opóźnia się z płatnością.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł, jak w punktach pierwszym, drugim i trzecim sentencji wyroku, w punkcie szóstym sentencji wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Zgodnie z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu wynagrodzenie należne reprezentującemu powodów radcy prawnemu wynosi po 3.600 złotych. Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie ósmym sentencji wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją pozwana :

1. w zakresie pkt. I. wyroku co do kwoty 35.000 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r., którą zasądzono od pozwanej na rzecz powoda R. P. tytułem odszkodowania,
2. w zakresie pkt. II. wyroku co do kwoty 21.000 zł (słownie: dwadzieścia jeden tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012 r., którą zasądzono od pozwanej na rzecz powoda P. M. tytułem odszkodowania oraz tytułem, zwrotu kosztów łańcuszka,
3. w zakresie pkt. III. wyroku co do kwoty 37.000 zł (słownie: trzydzieści siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r., którą zasądzono od pozwanej na rzecz powódki J. D. tytułem odszkodowania oraz renty skapitalizowanej za okres od grudnia 2009 r. do października 2012 r.,
4. w zakresie pkt. IV. wyroku, w którym zasądzono od pozwanego na rzecz powódki J. D. rentę w kwocie 200 zł (słownie: dwieście złotych) miesięcznie płatną do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od listopada 2012 r., z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności,
5. w zakresie pkt. V. wyroku, w którym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda P. M. rentę do chwili ukończenia przez niego 25 roku życia, w kwocie 200 zł (słownie: dwieście złotych) miesięcznie płatną do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od listopada 2012 r., z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności,
6. w zakresie pkt. VII., w którym zasądzono od pozwanej na rzecz powoda R. P. kwotę 8.118 zł (słownie: osiem tysięcy sto osiemnaście złotych) tytułem opłaty od pozwu oraz na rzecz powoda P. M. kwotę 4.020 zł (słownie: cztery tysiące dwadzieścia złotych) tytułem opłaty od pozwu,
7. w zakresie pkt. VIII., w którym zasądzono od pozwanej na rzecz powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż powodowi R. P. należy się odszkodowanie a powodom: J. D. i P. M. należy się dopłata do już przyznanego przez pozwaną odszkodowania w związku ze śmiercią osoby najbliższej, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż na skutek śmierci I. M. nastąpiło znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów co według wymagań ustawodawcy musi mieć miejsce, by mogło stanowić podstawę przyznania z tego tytułu jakiegokolwiek sumy pieniężnej.

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na:

1) przyjęciu, iż sytuacja życiowa R. P. uległa znacznemu pogorszeniu się w związku ze śmiercią jego partnerki życiowej I. M. co jednocześnie uzasadniało przyznanie powodowi kwoty 35.000 zł tytułem odszkodowania, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, iż powód R. P. rzeczywiście znajduje się w trudnej sytuacji finansowej a sytuacja ta związana jest bezpośrednio ze śmiercią jego partnerki życiowej, w szczególności gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż zmniejszenie zakresu działalności gospodarczej powoda uwarunkowane zostało kilkoma niezależnymi od siebie czynnikami nie związanymi ze śmiercią partnerki a powód nie ma większych problemów zarówno ze spłatą zaciągniętych zobowiązań, jak i z pogodzeniem pracy zawodowej z prowadzeniem gospodarstwa domowego - zwłaszcza gdy korzysta z pomocy swojej matki oraz dorosłego syna, którzy partycypują w utrzymaniu domu.

2) przyjęciu, iż sytuacja życiowa powódki J. D. uległa znacznemu pogorszeniu się w związku ze śmiercią jej córki I. M. co jednocześnie uzasadniało przyznanie powódce kwoty 30.000 zł tytułem dopłaty do już otrzymanego przez nią od pozwanej odszkodowania, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż pogorszenie się sytuacji życiowej J. D. po śmierci córki jest znaczne i nie jest ona w stanie zaspakajać swoich potrzeb życiowych w szczególności z uwzględnieniem otrzymywanej przez nią renty oraz pomocy ze strony drugiej córki a także biorąc pod uwagę comiesięczną wysokość wydatków na mieszkanie i leki.

3) przyjęciu, iż sytuacja życiowa powoda P. M. uległa znacznemu pogorszeniu się w związku ze śmiercią jego matki I. M. co jednocześnie uzasadniało przyznanie powodowi kwoty 20.000 zł tytułem dopłaty do już otrzymanego przez powoda odszkodowania, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż powód od chwili śmierci matki ma zapewnione utrzymanie ze strony swojego ojca u którego zamieszkuje i nie musi partycypować w kosztach swojego utrzymania.

4) przyjęciu, iż powódce J. D. należy się od pozwanej renta w wysokości 200 zł miesięcznie oraz kwota 7.000 zł tytułem renty skapitalizowanej za okres od grudnia 2009 r. do października 2012 r., w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, iż sytuacja majątkowa powódki uzasadniała otrzymywanie przez nią systematycznej pomocy od zmarłej córki I. M. a pomoc ta była systematyczna i odpowiadała kwocie 200 zł miesięcznie.

5) przyjęciu, iż powodowi P. M. należy się od pozwanej renta w wysokości 200 zł miesięcznie oraz kwota 7.000 zł tytułem renty skapitalizowanej za okres od grudnia 2009 r. do października 2012 r. z uwagi na utratę przez powoda środków utrzymania, w sytuacji gdy środki na utrzymanie powoda dostarcza mu jego ojciec u którego zamieszkuje a powód z własnej woli zrezygnował z dalszej, możliwości pobierania renty rodzinnej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z uwagi na przerwanie studiów oraz w związku z deklaracją powoda P. M., iż nie zamierza kontynuować edukacji.

6) przyjęciu jedynie na podstawie zeznań R. P. oraz P. M. przy jednoczesnym braku innych dowodów, iż I. M. w dniu swojej śmierci rzeczywiście miała założoną bransoletkę o wartości 1.000 zł, którą następnie utraciła w wyniku wypadku, w sytuacji gdy powodowie na poparcie wskazanego faktu nie przedstawili żadnych dowodów zarówno co do wskazanej okoliczności, jak i co do rzeczywistej wartości bransoletki.

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na nietrafnym przyjęciu, iż powód P. M. w dalszym ciągu kontynuuje studia wykorzystując swoje szanse rozwoju co jednocześnie zwiększa jego potrzeby związane z utrzymaniem i z uzyskiwaniem pomocy od osób najbliższych przynajmniej do 25 roku życia, w przypadku gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia samego powoda złożone na rozprawie w dniu 9 września 2013 r. przeczą temu stanowi rzeczy. Jak bowiem zeznał sam powód, dobrowolnie zrezygnował ze studiów i nie zamierza ich kontynuować w przyszłości,

Mając na uwadze wyżej wskazane zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie, wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie domagali się jej oddalenia oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się częściowo uzasadniona.

Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że w myśl art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Materiałem zebrany w rozumieniu tego przepisu są twierdzenia, wnioski i zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody, w tym dowody z opinii biegłego. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125). Strony nieważności postępowania nie zarzucały, a Sąd z urzędu jej nie stwierdził.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanej, w części w której kwestionuje zasadność przyznania tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. powodowi R. P. kwotę 35.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej w związku ze śmiercią jego partnerki życiowej I. M., stwierdzić należy, że trafnie pozwana zarzuciła, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, iż powód R. P. rzeczywiście znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, która to sytuacja jest związana bezpośrednio ze śmiercią jego partnerki życiowej. Tytułem uwagi ogólnej wyjaśnić wypada, że art. 446 § 3 k.c. służy rekompensacie rzeczywistego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a więc uszczerbku o charakterze majątkowym, choćby to była szkoda nieuchwytna, trudna do określenia, ale jednak mająca swoje źródło w pogorszeniu sytuacji życiowej pod względem majątkowym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2013 r. o sygn. akt I ACa 462/13, LEX nr 1388765). Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że takie znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda nastąpiło. Przede wszystkim powód nie wykazał, że przed śmiercią I. M. jego działalność przynosiła znaczne dochody, które po śmierci uległy zmniejszeniu, co stanowiłoby wymierny wyraz pogorszeniu sytuacji życiowej, zważywszy, że powód powoływał się na pomoc partnerki w prowadzeniu działalności, przez co miał czerpać znaczne profity. Dla zobrazowania zatem struktury dochodów przed i po śmierci winien wykazać realne zmniejszenie dochodów i to na skutek śmierci czemu nie sprostał wedle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W aktach szkodowych znajdują się jedynie zeznania o wysokości dochodów powoda za rok 2009, a więc w roku, w którym zmarła partnerka powoda, i wyniósł on 22.693,96 zł przy przychodzie rządu 257.168,66 zł (k. 159). W odpowiedzi na apelację pozwanej, powód również nie zaferował żadnego dokumentu, z którego mniejszy dochód by wynikał (k. 249-250). Słusznie zauważyła również pozwana, że nie sposób przyjąć, iż u powoda niejako nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej- pod kątem majątkowym, skoro powód nie ma większych problemów zarówno ze spłatą zaciągniętych zobowiązań, jak i z pogodzeniem pracy zawodowej z prowadzeniem gospodarstwa domowego – zwłaszcza, że nadal korzysta z pomocy swojej matki oraz dorosłego syna, którzy dodatkowo partycypują, a w każdym razie są zobowiązani w uczestniczeniu utrzymania domu.

Przeżycia psychiczne towarzyszące powodowi stanowiły natomiast podstawę do przyznania zadośćuczynienia wedle art. 446 § 4 k.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie art. 446 § 3 k.c. stwierdzić należy odmiennie aniżeli uczynił to Sąd Okręgowy, że nie ma podstaw do przyznania powodowi R. P. tytułem odszkodowania kwoty 35.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej, stąd zmiana rozstrzygnięcia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. polegająca na pomniejszeniu zasądzonej kwoty 82.704,85 zł o 35.000 zł, o czym orzeczono w punkcie I podpunkt 1 wyroku.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadną apelację pozwanej w tej części, w której kwestionowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej syna I. M. – P. M. oraz matki – J. D.. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja życiowa powoda P. M. i J. D. uległa znacznemu pogorszeniu się w związku ze śmiercią I. M. co uzasadniało przyznanie powodom kwot odpowiednio: 20.000 zł na rzecz P., który otrzymał od pozwanego wcześniej 30.000 zł i 30.000 zł na rzecz J., która otrzymała wcześniej 10.000 zł. Trafnie zaakcentował Sąd Okręgowy, że J. D. nie może już korzystać i nigdy nie będzie mogła, jak dotychczas z pomocy córki. Zdana w tym zakresie będzie na pracę osób trzecich, a tymczasem to zmarła córka pomagała powódce choćby w zapewnieniu jej ubrania, czynieniu okazjonalnie pomocy w zakupie leków, dofinansowaniu wczasów. Nadto powódka miała prawo oczekiwać, że wraz z bardziej zaawansowanym wiekiem będzie mogła liczyć na pomoc córki. Konieczność zwracania się do obcych osób niewątpliwie powodować będzie powstawanie wydatków, które przekładają się wprost na szkodę. Trafnie zauważył Sąd, że powódka na skutek śmierci córki będzie zmuszona korzystać z pomocy innych osób przy cięższych pracach domowych, a z czasem również przy czynnościach codziennych. To, że powódka ma jeszcze drugą córkę nie świadczy o tym, że pomoc, którą świadczyła I. M. niejako przechodzi samoistnie na drugą córkę. Oczekiwać pomocy ze strony zmarłej córki powódka miała prawo. Powyższe stanowisko jest uprawnione zważywszy na dotychczas świadczoną przez zmarłą córkę pomoc, czego w sprawie nikt nie kwestionował. Wyjaśnić należy pozwanej, że przy ocenie zasadności dochodzonego roszczenia w oparciu o treść art. 446 § 3 k.c. nie chodzi o to, czy powódka nie jest w stanie zaspokajać swoich potrzeb życiowych jak podnosi w zarzucie w punkcie 2 podpunkt 2 (k. 231), a jedynie to, czy sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. Z uwagi na śmierć córki o takim pogorszeniu sytuacji powódki możemy mówić.

Z kolei syn P. M. również został pozbawiony możliwości wsparcia ze strony matki w trudnych chwilach wejścia w dorosłe życie i podejmowania ważnych decyzji życiowych związanych z wyborem szkoły, kontynuacji nauki. Tym bardziej, że relacje pomiędzy powodem a I. M. były bardzo dobre, jak wynika z jego zeznań mógł na niej polegać w każdej sytuacji. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że śmierć matki w szczególności, gdy relacje z ojcem nie opierały się na ścisłych więzach, powoduje, że powód stracił możliwość swobodnego wyboru sposobu kształtowania swojej drogi życiowej poprzez chociażby kierunek edukacji. Należy podkreślić, że powód studiów nie ukończył, a wsparcia u matki, która starałaby się ułożyć plany życiowe syna z korzyścią dla niego nie miał. Nadto środki jakie I. M. zapewniała swojemu synowi, który przed śmiercią matki nie musiał zabiegać o podejmowanie prac choćby dorywczych, aby uzyskać środki pieniężne na swoje wydatki, dla powoda stanowią wymierne kwoty i uznać należy, że znacznie przekraczają wypłaconą mu kwotę 30.000 złotych. Podkreślić należy, że wedle judykatury znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które wszakże rzutują na ich sytuację materialną. W ramach ustalenia rozmiaru szkody uwzględnia się zatem takie czynniki niewymierne jak np.: utratę oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i związane z tym osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwycięzania trudności życia codziennego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 listopada 2013 r. o sygn. akt I ACa 474/13, opubl. LEX nr 1391849). Mając na uwadze powyższe wadliwie wywodzi pozwana, że nie mamy do czynienia ze znacznym pogorszeniem sytuacji P. M. z tego względu, iż zamieszkuje u ojca i ma wobec tego zapewnione utrzymanie, nie musi partycypować w kosztach swojego utrzymania, skoro o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej mówimy z uwzględnieniem czynników niewymiernych, gdy strona nie może już liczyć na wsparcie matki na przyszłość nie tylko materialne. Powód zeznał, że z matka łączyły go stosunki niemalże koleżeńskie, miał z nią bardzo dobry kontakt. O tym zaś, że powód mógł na matkę liczyć w każdej sytuacji wskazują zeznania powoda, który opisał choćby sytuację,

kiedy to matka zawiozła go do dziewczyny kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania, w obawie przed podróżą P. pociągiem. Takiego wsparcia powód już nigdy nie uzyska.

Z tych względów przyjąć należy, że Sąd Okręgowy trafnie dokonał oceny znacznego pogorszenia sytuacji życiowej matki zmarłej i syna, a w konsekwencji zasądził na rzecz powódki J. D. 30.000 zł, a na rzecz P. M. 20.000 zł, apelację w tym zakresie należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

Słuszne natomiast okazały się zarzuty pozwanej ujęte w punktach od 2 podpunkt 4 i 5 odnoszące się do renty przyznanej zarówno P. M. jak i J. D. – w wysokości po 200 zł miesięcznie oraz skapitalizowanej w wysokości po 7.000 zł za okres od grudnia 2009 r. do października 2012 r. Sąd Apelacyjny podziela argumentację skarżącą co do braku podstaw zasądzenia renty na rzecz ww. powodów w oparciu o dyspozycję art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z powyższą regulacją osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Wedle judykatury istotą renty z art. 446 § 2 k.c. jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci zmarłego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma zasada pełnego odszkodowania. Chodzi tu o restytucję w sensie gospodarczym, bowiem samego wypadku przekreślić się nie da. Należy brać pod uwagę taki stan rzeczy, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Uprawniony nie powinien w zasadzie utracić swej dotychczasowej stopy życiowej.

Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy przyjął, że powódce J. D. należy się od pozwanej renta w wysokości 200 zł miesięcznie oraz kwota 7.000 zł tytułem renty skapitalizowanej za okres od grudnia 2009 r. do października 2012 r. Tymczasem, celnie podniosła skarżąca, że materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, iż sytuacja majątkowa powódki uzasadniała otrzymywanie przez nią pomocy od zmarłej córki I. M., jak też, że pomoc ta była systematyczna i odpowiadała kwocie 200 zł miesięcznie. Dla oceny zasadności roszczenia rentowego istotne są bowiem z jednej strony potrzeby poszkodowanego, a z drugiej strony możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Słusznie skarżąca podniosła, że dla zasadności roszczenia powódki istotny jest stosunek dochodów J. D. do wysokości jej comiesięcznych wydatków związanych z codziennym utrzymaniem. Powódka na rozprawie w dniu 9 września 2013 r. zeznała, że pobiera rentę w wysokości 1.200 zł (co znajduje potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy) a niezbędne wydatki związane z utrzymaniem mieszkania oraz wydatkami kształtują się na poziomie ok. 400 zł miesięcznie. Zatem do dyspozycji pozostawała powódce kwota 800 zł miesięcznie. Powódka nie podawała na istnienie długów, czy też na konieczność czynienia specjalnych wydatków. Skoro takich powódka nie miała i nie wskazuje na takie w chwili obecnej za kwotę 800 zł miesięcznie była i jest nadal w stanie się utrzymać, bez konieczności korzystania z pomocy osób trzecich. Nie wskazywała powódka na potrzeby, które z uwagi na śmierć córki pozostają niezaspokojone. Pomoc czyniona matce przez zmarłą córkę mieściła się natomiast w zwyczajowo przyjętej pomocy osobie najbliższej. O pogorszeniu sytuacji życiowej powódki nie możemy mówić.

Wreszcie nieprawdopodobnym jest, aby zmarła I. M. uzyskując dochód w skali roku 22.693,96 zł w 2008 r., a więc w skali miesiąca 1.891,16 zł utrzymywała siebie, syna oraz niosła stałą pomoc matce w wysokości ok. 200 zł miesięcznie, tym bardziej, że jak wcześniej wyjaśniono konieczności niesienia stałej pomocy matce powódka nie było.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wadliwie uznał również Sąd Okręgowy, iż renta w wysokości 200 zł miesięcznie, w tym renta skapitalizowana w łącznej wysokości 7.000 zł na podstawie art. 446 § 2 k.c. należna jest P. M.. Powołując się na wcześniej wskazane uwagi ogólne co do podstaw zasądzenia renty wedle art. 446 § 2 k.c., podzielić należy stanowisko skarżącej, że środki na utrzymanie powoda dostarcza mu jego ojciec, u którego zamieszkuje, czego powód nie kwestionował. Wcześniej środki te dostarczała matka. O pogorszeniu jego sytuacji w związku ze śmiercią matki nie można mówić, skoro analogiczny stan rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci zmarłego istnieje w chwili obecnej. Powód w zasadzie nie utracił swej dotychczasowej stopy życiowej. Słusznie pozwana zwróciła uwagę na fakt, iż powód P. M. do czasu kontynuowania nauki pobierał od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodzinną przysługującą mu

po śmierci matki I. M. w kwocie ponad 700 złotych miesięcznie, z czego pokrywał koszty studiów zaocznych (vide: zeznania powoda w dniu 9 września 2013 r. 1:38 na k. 194). Świadczenie to mógłby utrzymywać aż do ukończeniu przez niego 25 roku życia, jednakże skoro powód nie kontynuuje studiów, jak wyjaśnił na rozprawie w dniu 9 września 2013 r. nie chce studiować, a jedynie uczy się do wykonywania zawodu lakiernika (przy czym nie sprecyzował bliżej w jakim systemie), nie przysługuje już powyższa kwota. Powoda częściowo utrzymuje zatem ojciec, a częściowo powód winien się sam utrzymywać. Ojciec powoda wypełnia zatem w większej części swój obowiązek alimentacyjny, aniżeli czynił to w okresie gdy matka powoda żyła. Przypomnieć jedynie można, że komornik egzekwował alimenty na rzecz P. w wysokości 250 zł miesięcznie, o czym wspomniał sam powód na rozprawie w dniu 9 września 2013 r. Nadto nie wskazał przy tym, że zaciąga zobowiązania na swoje utrzymanie, bądź poszukiwał, czy też poszukuje pracę żeby uzyskać środki na swoje utrzymanie. Powód chce założyć własny warsztat samochodowy.

Z tych względów na podstawie art. 446 § 2 k.c. podstaw do zasądzenia renty zarówno skapitalizowanej jak też bieżącej w wysokości po 200 zł miesięcznie na rzecz J. D. i P. M. nie było. Dlatego też na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. modyfikacji uległo rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części odnoszącej się do rent skapitalizowanych na rzecz ww. osób jak też bieżących odpowiednio w punktach II, III., IV. i V. Zasądzone kwoty na rzecz ww. powodów uległy pomniejszeniu o 7.000 zł w punkcie II i III. wyroku, z kolei punkty IV. i V. uległy uchyleniu, a powództwo w tym zakresie zostało oddalone, o czym orzeczono w punkcie I. podpunkt 4 sentencji wyroku.

Na zakończenie stwierdzić należy, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego nie było podstaw do zasądzenia na rzecz syna P. zwrotu wartości utraconej na skutek wypadku bransoletki oszacowanej na kwotę 1.000 zł. Odpowiedzialność pozwanej w tym zakresie jest wyłączona na skutek regulacji art. 38 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392). Zgodnie z jego treścią zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na utracie gotówki, biżuterii, papierów wartościowych, wszelkiego rodzaju dokumentów oraz zbiorów filatelistycznych, numizmatycznych i podobnych. Wobec jednoznacznej dyspozycji powyższe regulacji nie było podstaw do szczegółowego odnoszenia się do badania faktu posiadania przez zmarłą w chwili wypadku bransoletki, skoro nawet przy przyjęciu, że ją posiadała, pozwana i tak odpowiedzialności za jej utratę nie może ponosić. Żądanie powoda P. M. w tym zakresie również okazało się niezasadne, co słusznie podniosła skarżąca, a zatem zasądzoną kwotę na jego rzecz należało pomniejszyć o 1.000 zł tytułem szkody poniesionej za utratę biżuterii. Ostatecznie zasądzeniu podlegała kwota jedynie 70.000 zł w miejsce kwoty 78.000 zł, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I podpunkt 2. sentencji. Powództwo w analizowanym zakresie należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie I podpunkt 4. sentencji.

Jako, że dokonano modyfikacji orzeczenie Sądu Okręgowego, zmianie uległ stosunek w jakim każdą ze stron należy uznać za wygrywającą i przegrywającą sprawę przed Sądem Okręgowym, wedle art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c., o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I podpunkt 5. sentencji. Koszty poniesione przez powodów sprowadzały się do kosztów wniesionej opłaty od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego, natomiast koszty pozwanej sprowadzały się jedynie do kosztów zastępstwa, jako, że była ona reprezentowana przez radcę prawnego, wedle § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powodowie wygrali sprawę przed Sądem I instancji w następujących proporcjach: R. P. w 57,68 %; P. M. w 87,06 % i J. D. 90,93%, pozwana wygrała odpowiednio w: 42,32 %, 12,94%, 9,07%. Stąd ostatecznie wynagrodzenie należne powodom od pozwanej wynosi na rzecz: R. P. 3.125,01 złotych, J. D. 6.861,62 złotych oraz P. M. 6.868,71 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z kolei na koszty postępowania apelacyjnego składały się: po stronie powodów koszty zastępstwa procesowego tj. wynagrodzenie radcy prawnego obliczone w oparciu o stawki określone w cyt. rozporządzeniu § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2., natomiast po stronie pozwanej koszty uiszczonej opłaty sądowej od apelacji 5.240 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego wedle powoływanego rozporządzenia § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2.

Pozwana wygrała apelację wobec powoda R. P. w całości stąd zasądzić należało zwrot kosztów uiszczonych opłaty sądowej od apelacji w wysokości 1750 zł oraz koszty zastępstwa w wysokości 1.800 zł (75% z 2.400 zł), co łącznie daje kwotę 3.550 zł tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, o czym orzeczono w punkcie III. sentencji.

Powódka J. D. wygrała apelację w 76,15 % wobec pozwanej, a pozwana wobec powódki w 23,85 %, stąd po wzajemnej kompensacji zasądzić należało zwrot kosztów w wysokości 471,56 zł. Koszty powódki to: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1370,70 zł (76,15% z 1.800 zł), koszty pozwanej to: wpis 1970 zł oraz wynagrodzenie radcy 1.800 zł , łącznie 3.770 zł , z tego 23,85% wynosi 899,14 zł . Po wzajemnej kompensacji : 1370,70 – 899,14 zł do zapłaty na rzecz powódki pozostało 471,56 zł, o czym orzeczono w punkcie IV. sentencji.

Powód P. wygrał apelację w 65,79% wobec pozwanej, a pozwana wobec powoda w 34,21 % stąd po wzajemnej kompensacji zasądzić należało zwrot kosztów w wysokości 48,45 zł. Koszty powoda to: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1184,22 zł (65,79% z 1.800 zł), koszty pozwanej to: wpis 1520 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego 1.800 zł , łącznie 3.320 zł , z tego 34,21 % wynosi 1.135,77 zł. Po wzajemnej kompensacji : 1184,22 zł – 1.135,77 zł do zapłaty na rzecz powoda pozostało 48,45 zł, o czym orzeczono w punkcie V. sentencji.

SSA E.Skotarczak SSA A.Sołyka SSA D.Ryśtał